

LUZ

Rok 34 | CURITIBA, 28 PAŹDZIERNIKA | 1959 | Nr. 43

DE GAULLE I CHRUSZCZOW

Poprzedni tydzień ubiegł bez większego i ważniejszych wydarzeń zwłaszcza na terenie polityki dyplomatycznej w Europie. Ostatni natomiast tydzień przyniósł natchnienie działalności dyplomatycznej, a w związku z tym i wzrost komentarzy dziennikarskich. Tym razem najważniejszą i całkiem nieoczekiwaną wiadomością jest komunikat francuskiego rządu, opublikowany dnia 23 października. Mówi on, iż została przyjęta przez Chruszczowa propozycja jego wizyty we Francji, którą za pośrednictwem swej ambasady przedstawił mu de Gaulle.

Ostatnią wizytą ambasadora sowieckiego na Polach Elizejskich została wyjaśniona komunikatem rządowym o zaproszeniu Chruszczowa do Paryża. Władzom to oczywiście zaintrygowała inne państwa zachodnie, a zwłaszcza mocarstwa. — Prezydent Eisenhower od czasu pobytu Chruszczowa w Waszyngtonie obiecał dawać prasie tygodniowy wywiad. Jeden z reporterów zapytał go, co myśli o zaproszeniu Chruszczowa przez de Gaulle'a do Paryża — odpowiedział wymijająco — że spodziewa się, iż zachód do konferencji na najwyższym szczeblu stanie się zjednoczony, jako jeden blok. Ta wymijająca odpowiedź jest najlepszym dowodem tego, iż de Gaulle nie liczy się z opinią swych większych partnerów Anglii i Stanów Zjednoczonych, a Eisenhower ma go zamiar przez ten okres, aż do wiosny, na który jest wyznaczona przypuszczalna data konferencji, przeciągnąć na swoją stronę.

Państwa Anglosaskie chciały, by spotkanie z przedstawicielami sowieckimi nastąpiło jak najwcześniej, nawet w tym roku, zostały zaskoczony

nie przez de Gaulle'a, jego nagłą decyzją spotkania się z Chruszczowem. De Gaulle, jest jedynym kierownikiem państwa zachodniego, który dotąd nie spotkał się osobiście z Chruszczowem. Decyzja zaproszenia Chruszczowa do Paryża jest prawdziwym kluczem w polityce anglosaskiej. De Gaulle, nie ma dwóch zdań, zdolny polityk zarówno co do kierownictwa wewnętrznego państwem, jak i do polityki zagranicznej, ma zamiar wydobyc Francję na jedno z poważniejszych i cich miejsc w świecie. Francja, która obecnie jedynie dzięki tolerancji zalicza się do mocarstw światowych, zdaniem de Gaulle'a ma się stać rzeczywistym mocarstwem, które będzie miało poważny wpływ nie tylko na losy Europy, ale na losy całego świata. Do tego jednak potrzebuje ona czasu. Anglosasi (Anglia i Ameryka, a także Niemiecka Republika Federalna) dąży obecnie do przyspieszenia konferencji na najwyższym szczeblu. Francja, brała w niej wprawdzie udział, ale jako państwo mało ważne należące do mocarstw, raczej już tylko z tradycji historycznej.

Zaproszenie Chruszczowa, może trochę odmiennie stanowisko od Anglii i Stanów Zjednoczonych, odrocza konferencję o kilka miesięcy później. Czas ten chce de Gaulle wykorzystać na swoje plany odrestaurowania finansowego i gospodarczego Francji. Z tego też względu idzie na ustępstwa dla Algeru, by mieć więcej czasu na przeprowadzenie swych planów. Ten okres — okres przynajmniej zresztą miesięcy de Gaulle ma zamiar wykorzystać całkowicie na podniesienie wartości franka, na wzrost produkcji przemysłowej, na honorowe zatwierdzenie sprawy Algeru, a

przede wszystkim na wejście do t. zw. "klubu atomowego", przez rozbudowę laboratoriów atomowych. Całkiem zresztą słusznie zauważa de Gaulle, iż tak długo Francja nie będzie miała decydującego wpływu na politykę międzynarodową, jak długo te postulaty nie zostaną wykonane, gdyż inne państwa nie będą się z nią liczyły.

Z drugiej strony, przyjęcie zaproszenia przez Chruszczowa nie jest też bez ale, Chruszczow, zgadzając się na wizytę we Francji, wie doskonale, że przyczyni się do ostatecznej Zachodu, przez wprowadzenie zamieszania i nieporozumienia pomiędzy aliantami. Równocześnie jednak wykaże swoją dobrą wolę na współpracę w rozwiązaniu problemów międzynarodowych, zgadzając się nawet na warunki, iż konferencja nie ma być, do której od kilku już lat nałży, była odroczone na jakiś dalszy termin.

Anglia tymczasem zastanawia się, czy to zgadzanie się Chruszczowa na propozycję de Gaulle'a, nie ma jeszcze innych ukrytych spraw. Dopatrują się politycy angielscy, iż ustępstwa na rzecz de Gaulle mogą się przydać jako argumentacja, za podobnymi dążeniami Chin Komunistycznych. — Chiny podobnie jak Francja chcą mieć własną bombę atomową, obecnie głos decydujący w sprawie między narodowej w sprawie Naddo zwracają oni uwagę, że poróżnienie aliantów, da na konferencji większe szanse blokowi komunistycznym. W decyzjach międzynarodowych.

Może i de Gaulle nie chce dla Zachodu, ale zapatrzone tylko w wielkość swej ojczyzny nie dopatruje się i nie dowiódłi grozących Zachodowi skutków.

W Trzech Słowach

● **NOWE MUNICIPIA W PARANIE?** Izba Ustawodawcza przerwała swe obrady nad projektem zmierzającym do utworzenia 38 nowych municypów. Deputowani chcą się nad tą sprawą lepiej zastanowić.

● **REFORMA ROLNA w São Paulo** już wchodzi z wolna w życie. Rząd stosownie zmienił od podatków fazendy licząc mniej niż 20 akkerów.

● **KSIAŻE BERNARD**, mąż żonek królowej Holandii, odwiedził w ubiegłym tygodniu São Paulo, Castro, Monte Alegre i Fóz do Iguaçu. Hołenderzy w Castrolandii zgodzili mu wspaniałe przyjęcie.

● **ANGLIA**. Były tam 8 października wybory, przyniosły zwycięstwo partii konserwatywnej, której wodzem jest MacMillan. Teraz MacMillan już zreorganizował swój rząd i dnia 27 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie nowego parlamentu. Królowa Elżbieta, spodziewająca się potomstwa, nie pojechała na otwarcie parlamentu, wydelegowała swego kanclerza.

● **KTO BĘDZIE KANDYDATEM?** — Mniej więcej za tydzień UNEDU wybierze na oficjalnej konferencji swego kandydata na prezydenta Republiki. Tymczasem trwają wśród udeństów ożywione rozmowy: jednym podoba się wizyta Janio Quadros, były gubernator stanu São Paulo, innym zaś Juracy Magalhães.

● **TRZEŚNIENIE ZIEMI** nawiądzilo znowu Turcję. W rozwalonych domach znaleziono już więcej niż 20 zabitych. Około 400 budynków w ruinie.

● **ITALIA** jest to kraj w którym Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna z trudną utrzymuje się przy władzy. Niestety ta właśnie partia jest rozdarta wewnętrzna niezgodą. Na ostatnim kongresie partyjnym prawie że doszło do otwartego rozłamu. Tymczasem jednak premier Segni (PDC) ma jeszcze nadzieję na poparcie deputowanych z innych partii.

● **W AMERYCE** strajkują od trzech miesięcy wszyscy robotnicy pracujący w 12 wielkich fabrykach stali. Rozmowy pomiędzy związkami robotniczymi a dyrektorami fabryk zaczynają już przynosić lepsze wyniki. Jedna fabryka zgodziła się już na zgodzenia syndykatów, inne pójdą w jej ślad w najbliższych dniach.

● **MOSKWA - AMERYKA**. W poprzednim numerze LUDU czytaliśmy, że rząd Chruszczowa wydzalił z Moskwy Amerykanina nazwiskiem Russel Langelle. Russel jest już w Ameryce. Powiedział o dziennikarzom: "W podczas wizyty Nixon w Moskwie, tajna policja sowiecka założyła w jego mieszkaniu tajne aparaty do podsłuchiwania rozmów..."

● **INDIE - TYBET**. W ubiegłym tygodniu doszło do strzelaniny na granicy pomiędzy Tybetem a Indiami. Chińska straż graniczna ostrzelała z karabinów maszynowych grupę strażników z Indii. Padło 9 zabitych, 10 poszło do niewoli. Chiny winę na Indie, zgadzają się wydać wziętych do niewoli, ale ani mowy o żadnym odszkodowaniu.

● **AGRODA NOBILA**. — Szwedzka Akademia Nauk przynajmniej co roku kilka nagród (około 42 610 dolarów w gotówce) dla uczonych i pisarzy. W tym roku nagrodę literacką otrzymał poeta włoski Salvatore Quasimodo, nagrodę za wynalazki w chemii Czech nazwiskiem Hejrowski, za badania atomowe, dwaj Amerykanie Emil Segre (pochodzenia włoskiego) i O. Chamberlain. Dwaj inni Amerykanie otrzymali nagrodę za wynalazki w fizyce.

● **W ARGENTynie** nadal trwają ostre strajki polityczne, w które peronistów chcą nawet wciągnąć duchowieństwo. Peronisci są zorganizowani, zapowiadają dalszą walkę, chociaż zdaje się już nie przy pomocy bomb. Prezydent Frondizi chce rozwiązać Partido Justicialista, bo w tej właśnie partii kryje się cały ruch peronistów.

● **KOŁO WYBRZEŻ ARGENTYNY** pojawiła się niesławna łódź podwodna. Argentynska marynarka zrucha za nią w morze t. zw. "granaty głębinowe". Po jakimś czasie na powierzchni morza ukazała się plama ropy — znak, że łódź została trafiona i zniszczona.

Kalendarz LUDU" na rok 1960

Nowy Kalendarz "LUDU" na rok przyszły, jest już wydrukowany. Obecnie znajduje się w sprawie. Zgodnie z obietnicą, jest on większy, liczy bowiem 216 stron, na lepszym papierze; z niezielami i świetlami wybitymi w czerwonym kolorze. Również i większe wydatki są bardziej urozmaicone. Wszystkie te ulepszenia poczyniły za sobą, oczywiście i większe wydatki. W związku z tym informujemy Czytelników, iż nowy Kalendarz będzie kosztował Cr\$ 50,00. Zdając sobie sprawę, że nie każdego stać będzie na kupno tego Kalendarza, nakład jego jest zmniejszony. Dlatego uszczęplisz się Agentów, by podawali możliwie dokładną liczbę Kalendarzy, jaką mają zamiar rozprzedać.

★ **UWAGA** — Kalendarz ścienny jest również dwukolorowy, posiada mniejszy format i wybit jest na papierze bardzo dobrym; sztywniejszym i bielejszym. Kalendarz ścienny otrzymają wszyscy Czytelnicy "LUDU" w jednym z następnych numerów naszego pisma. Nie będzie on natomiast zamieszczany w kalendarzu książkowym. Cena kalendarza ściennego, o ile ktoś będzie miał zamiar nabyć osobno wynosi Cr\$ 5,00.

WIADOMOŚCI z BRAZYLII

★ **W RIO DE JANEIRO**, prezydent S. Freire Alvim, zarządził wraz z Vereadores wprowadzenie w pojazdach motorowych czasomierzy stojących. Mają one zapobiec nadużyciom w postoju na miejscach, gdzie wolno jest parkować tylko przez 15 minut. Mają się one przyczynić również do uregulowania opłat za staconowanie na placach i zajazdach przez dłuższy okres czasu.

★ **PHILIP MILES**, właściciel restauracji w Stanach Zjednoczonych, ma otworzyć Restaurację Południowo-Amerykańską w Nowym Jorku. W celu zapoznania się z najlepszymi typowymi odżywianiem, przybył do Rio na cztery dni. Niezależnie od tego ma on zamiar sprowadzić do Nowego Jorku kilku kucharzy, znających tutejsze sztuki kulinarskie.

★ **MINISTER HORACIO LAFFER**, otrzymał od Sece Khall 100 000 dolarów, celem wybudowania ambasady brazylijskiej w stolicy Libanu — Beirucie. Khall ofiarował te pieniądze podczas swej wizyty w Brazylji, w imieniu społeczeństwa libańskiego w Brazylji. Jose Khall, ofiarował już swego czasu i teren pod budowę ambasady brazylijskiej w Libanie.

★ **BRAZYLIJSKI LOTNIS-KOWIEC** (okręt-lotnisko "Minas Gerais" znajduje się obecnie w trudnym położeniu. Do kogo on właściwie należy? Do lotnictwa, czy do Marynarki? W tej sprawie odbyło się specjalne posiedzenie przyzwanego do ministrów Marynarki wojennej i Lotnictwa. Dotąd jeszcze nie rozstrzygnięto tej trudnej kwestii...

★ **DOLAR**: w Banco do Brasil cena dolara doszła do 160 kruczejów przy sprzedaży a 183 kruczejów przy kupnie; w innych bankach kosztuje dolar nawet 179 i 181 kruczejów. Funct angielski kosztuje już 506 kruczejów.

★ **DEPUTOWANY ARI PITOMBO**, napadł na dziennikarza Helio Fernandes za jego publikacje. W odwet za to, na posiedzeniu Câmara Federal, nie wziął żaden z dziennikarzy udziału, wysłuchując narad prowadzonych w Senacie poprzez głosniki. Protest dziennikarski dał się odczuć dobrze we znaki przewodniczącemu posiedzenia, którym był sam Ari Pitombo.

★ **MISJA BRAZYLIJSKA**, która ma poprowadzić ostateczne rozmowy na temat umowy handlowej pomiędzy Brazylją i Rosją, otrzymała specjalne zlecenie, aby umowa zawarta była na wymianę kawy za ropę naftową. Brigadeiro Henrique Fleiuss, został przeznaczony przez Itamaraty do przyprowadzenia tej części umowy, oraz wysokości zamowienia tak, by nie ponosić na tym straty i nie naruszyć umów zawartych już z innymi państwami, zarówno co do eksportu kawy, jak i co do importu ropy naftowej.

★ **OWOCY I PRZETWOY OWOCOWE ZAGRANICZNE** osiągną w tym roku niebywałe wprost "bajonki sukcesy". Przewiduje się, iż w tym roku na okres Bożego Narodzenia dojdą do punktu kulminacyjnego, który wyniesie za kilka kasztanów oko-

lo 500 kruczejów, migdały do 900 kruczejów za kilo, a wina importowane powyżej 500 kruczejów butelka. Podobnie przedstawia się sprawa i z innymi artykułami sprowadzonymi z zagranicy.

★ **SPECJALNE** posiedzenie przedstawicieli poszczególnych ministerstw, pracowników zajętych budową nowej stolicy, zrealizowane zostało w Rio pod przewodnictwem Guilherme Aragão. Posiedzenie ono obradowało na temat przeniesienia stolicy Brazylji do nowo wybudowanego miasta Brasilia. Okazało się, iż kwestie przeniesienia stolicy już na rok 1960 w nowe miejsce nie jest taka łatwa. Już we wstępnym okresie ustalony był szereg warunków, przynajmniej 3 889 urzędników reprezentujących trzy władze państwowe. Przeniesienie tytułu urzędników i ich rodzin wymaga oprócz miejsca zamieszkania, odpowiednich apartamentów, rozrywkowych sal i t. p.

★ **LEONEL BRIZOLA**, gubernator riograndeński, przedstawił przyznanie w Juscelino Kubitschek, szkody na jakie narazona jest Brazylja przez importowanie win zagranicznych. Wykazał on, że skoro każdy klient jak Francja i Włosa, największy smakosz win, sprowadzają je z Rio Grande do Sul, przyczyniając im potrzebne dewizy, to sprowadzenie dla naszych smakoszy kosztownych win zagranicznych całkowicie rujnuje politykę finansową kraju. Domaga się więc on zakazu sprowadzania win obcych do Brazylji i nałożenia wysokiego cła za import tych win w mniejszych ilościach.

★ **WEDŁUG INFORMACJI NADESLANYCH z RIO**, przewodniczący COPAL gen. Uruzu Magalhães w porozumieniu z prezydentem Kubitschkiem oświadczył, iż między Rio a stanem Goiás, stworzony zostanie tak zwany most powietrzny z samolotów. Celem tej stałej komunikacji lotniczej pomiędzy Goiás a Rio ma być zapoatrzenie stolicy w mleko. Droga powietrzna ma być przełożona ponad 30 ton mleka dziennie.

★ **NOWY ZARZĄD PTB**. — Odbyło się w Rio walne zebranie delegatów (PTB). Wybrano nowy zarząd (dyrekcja nacjonal). Prezesem został wybrany ponownie Jango Goulart, wice-prezesa Souza Naves, San Thiago Dantas i Argemiro Figueredo, urząd sekretarza otrzymał Doulet de Andrade. Ponadto weszli do zarządu: Wilson Fadul, Frota Moreira, Boca-yva Cunha, Rui Ramos, C. Jereissati, E. Cataião i Ari Pitombo.

Deza, Fernando Ferrari, który wbrew woli Goularta i zarządu partii chce kandydować na wiceprezydenta Republiki opuścił salę obrad i ma przejść do Partido Democrata Cristão.

★ **BRAK MIĘSA**. — Przed sklepami z mięsem widać się w Kurtybiyie gromady kobiet, czekających "na fila" by kupić dla rodziny kawałek wotowiny. We wielu sklepach mięsa wogóle nie ma dostatek. Cos tu nie w porządku.

★ **MARSZ LOTT** oświadczył, że nie zrezygnuje ze swej kandydatury na prezydenta Republiki, chociaż go do tego namawia wielu polityków.

CASTRO ROZGNIEWANY

Wyspa Kuba jest mniej więcej tak wielka jak pol Parany. Mieszka tam blisko 7 milionów ludzi, z tego milion i trzysta tysięcy w stolicy (Havana), blisko milion w kilku większych miastach, a reszta po blednych wioskach i fazendach. Kraj przeważnie rolniczy, uprawa owoców tropikalnych i trzcinny cukrowej stajonowi główne bogactwo kraju i bók uprawy tytoniu, kawy i bogatej hodowli bydła. Bogactw mineralnych mało. Przemysł rolniczo-przetwórczy: produkcja cukru, cygar, papierosów, sławny kubanowski rum i niealicyznych beczek dobrego piwa (120 milionów litrów rocznie). Nawet niezłe to gospodarstwo kubanские stoi, skoro do ostatnich lat za wywieziono produkty dostawało się więcej niż trzeba było wydać za sprowadzanie samochody i inne produkty zagraniczne.

Alle jak to w całej Ameryce środkowej — polityka szła zawsze dziwnymi drogami. Ostatnim prezydentem o dyktatorem był twardy Fulgencio Batista.

Rządził do nowego roku 1959, złożył rządy i uciekł na pierw do Ameryki Północnej, a stamtąd wyjechał do Portugalii. Rządy objął dr. Fidel Castro, człowiek tajemniczy — nie wiadomo czego ostatecznie chce, bo oprócz reformy rolnej zapowiada jakies dzwonne zmiany, a co wszystkich najwięcej denerwuje — zwłaszcza w innych krajach obu Ameryk — nie chce przeprowadzić żadnych wyborów, wygładza na to że będzie chciał rzadzić sam, bez żadnej konstytucji, bez Izby

Deputowanych, tylko przy pomocy swych bratych "rewolucjonistów". Nie ufa teraz wojsku. Aresztował sporo oficerów. Zabrał się o jakies niezrozumiałe nikomu reformy armii, która kazał nazywać milicją kubanским tylko wojskiem "rewolucyjnym". To już wygładza na to, że Kuba nie jest Kuba tylko częścią jakiejś światowej rewolucji.

Ameryka Północna nie wie, co o Fidelu Castro myśleć. Jedni politycy są za nim, drudzy wolają otwarcie na alarm: Castro to komunista! Tak samo podzielone są zdania dziennikarzy. Te same wątpliwości mają sami Kubanowcy, zwłaszcza wojskowi.

Castro zaś najgłośniejszy kryzyś przeciw Ameryce i niech tylko w jakiej gazecie ktoś powie słowo przeciw niemu, powie słowo przez radio to on odpowiadami trwającymi po 4—6 godzin.

W tych dniach nie tylko

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, ale wszystkie państwa obu Ameryk patrzą na Kubę z nowym zaniepokojeniem. W poniedziałek 26 października zwołał Castro do stolicy ponad milion rolników — żeby urządzić manifestację największą manifestację przeciw Ameryce. Latał helikopterem ponad głowami rolników — potępił "Jankielstwo" aż do ostatniej chwili. Co mu tym razem idzie? Nie tak dawno uciekł do Ameryki dowódca kubaniskiego lotnictwa major Diaz Lanz. Jakims cudem w nad tygodniu przeleciał nad Hawanę dwa małe samoloty — nad innymi miastami też. I zaczęły rzucać papierki zaplansane propagandą przeciw rządowi Fidela Castro. Jakis pijany człowiek chciał w czasie jednej z poprzednich manifestacji zabić Castra "fanatycznym". Czy naprawdę? Dość że to wszystko pognewalo gwałtownego Fidela na dobre. I dlatego ta manifestacja.

Castro oskarża o to wszystko Diaza Lanza i Amerykę, żąda by Lanza wydano w jego ręce!

Radio amerykańskie zbysza te krzyki kilkoma słowami. Ale kto wie, co się na Kubie przygotowuje. Skoda tego pięknego kraju i tej ludności. Rewolucja zamiast spokoju przyniosła tylko biedę i polityczny zmzał. A myśl spokoju politycznego zamiast manifestacje, protesty, aresztowania, sądy — widocznie tak już tam musi być. Ludzie co w przeszłości robili rewolucję co kilka lat a nawet co kilka miesięcy są do tego przyzwyczajeni.

Druga Strona Księzycy

Dzienniki sowieckie IZWIESTIA i PRAWDA ogłosiły dnia 27 października fotografie księżycy wykonane przy pomocy ostatniej rakiety (Eunnik III), zaopatrzonej w aparaty teletywizyjne. Fotografie wypadły podobno dobrze. Uczeni rosyjscy nadali różnym "kraterom" swoje nazwy.

WOLNA TRYBUNA

ZMAGANIA POLITYCZNE

Pod koniec stycznia, z Wyżyny Balizy i Alca Cadador stoczyły się powozy, biorąc ze sobą kalkaniasie osób, z B. Łysakoskim, J. Jabłońskim, A. Żylakiem, J. Bernarskim i A. Waszczukiem na czele, zataczając koło poprzez niziny: Rio Ligeiro, Aurea, Centenário, Carlos Gomes, na... przesuńmy!... 8-go listopada wybory na prefekta Gauramy.

czyn antydemokratyczny, oburzający każdego jasno myślącego a przeważnie to oburzenie powinno ogarnąć każdego Brazylijanina polskiego w municyplum gdzie ich jest prawie 70%.

Jan Malysz, nasz kandydat, zdacycywał ludzi, człowiek zdolny, ekonomista, były sub-prefeto w Carlos Gomes — brat jego, Stanisław, jeszcze zajmuje posadę pisarza w tej samej miejscowości.

Toczą się zmagania między czwórka kandydatów: P.D.C. — P.T.B. — P.S.P. — F.D., z jednej strony walczą dusza i serce i niewprawa polityczna, gdyż to pierwsze kroki bez "obiektywów", a z drugiej strony, chętność polityczna z dźwięk lat, podstępność, przekupstwo, a nieraz i groźby.

Jan Malysz od lat pracuje w Prefekturze w Erechim, zajmując odpowiedzialną posadę, obeznany, dlatego, z administracją municyplu, a nie, wie jak się obracać.

Niemą kandydata któryby zadowolili wszystkich. Lecz nie zależy na tym czy na innym. Chodzi o kandydata naszego, o nasze imię i honor.

19-go marca walne zebranie w Aurea, aby coś urządzić. Ustalono powołać do życia Komitet wyborczy bezpartyjny, który na następnym ogólnym zebraniu został potwierdzony i uzupełniony.

Wadzi im kandydat polski, ksiądz polski, kazania i spowiedź polska? Ależ pewnie w pierwszym miejscu wadzi im własne nazwisko, więc niech zmienią swe nazwisko, niech zmienią swoją mowę polską na jak tam szwargot, a nallepiej gdyby wynieśli się w inne strony i nie pluzawili kolonii polskiej swem ludzostwem.

Oprócz Zarządu, utworzona została Komisja propagandy, składająca się z kilkudziesięciu osób z różnych okolic.

Wyjaśnienie całego wysiłku polega na tem: Brazyliani polskiego pochodzenia żądają również demokratycznej i chcą okazać, że oni też są w stanie czegoś dokonać dla swej Ojczyzny Brazylii, nie tylko przy nikim, lecz i w urzędach. Tak samo wyraży popularnie: Polak, Niemiec, czy Włoch, oznacza Brazylijan tego pochodzenia.

Następuje pamiętny dzień: Konwencja Frente Democrática w Gauramie. Komitet przedstawia Jana Malysza na kandydata.

Rec Ryszard, lat 17, zbiera widokówki, interesuje się prasą, filmem i piosenkami. Adres: Czarnaś — Siedlice, Kol. Prac. 40 — Polska. Piaseczny Tomasz, zamieszkały Skarżyskiego Kamienna, ul. Świerzeńskiego 35/3, Polska, lat 18. Zainteresowania: widokówki, czasopisma, książki, film, oraz korespondencja.

Jeżeliś samotną osobą szukającą dobrego męża lub chcesz dobrać do siebie dobrą i odpowiednią żonę: zapisz się dziś do Polsko-Amerykańskiego i Światowego Matrymonialnego Klubu — Klub Nadzieja. Listy cię wysła na ślubny kobierzec. Za pomocą klubu odszukasz odpowiednią osobę podług życzeń i upodobań. Samotności pozbyj i doznaj uzupełnienia życia. Skuteczna i dyskretna usługa klubowa służy samotnym ludziom różnej kategorii całego świata od roku 1940.

Ważni razem rodacy! Pokażmy, że z nami też trzeba się liczyć, a nie przekusstwem. Niech żyje Brazylija! Ks. Józef Koźmiński

'LUD' Diretor: Pe. Dominico G. Wisniewski Proprietario: Dr. Antonio Firakowski Alameda Cabral N° 848 - Tel.: 4-1057. Prosimy zawsze adresować: REDAÇÃO "LUD" CAIXA POSTAL: 155 — CURITIBA — PARANA

Zaproszenie na Mszę Świętą

W drugą bolesną rocznicę zgonu świętej pamięci HALLINY Z BRYGOŁÓW SMAK, odprawiona będzie za spokój Jej duszy Msza św. w Kościele św. Stanisława w dniu 4 listopada o godzinie 7.30. Z góry dziękuję znajomym i przyjaciołom za okazanie pamięci w modlitwach za duszę naszej najdroższej córki.

RODZINA BRYGOŁÓW SMAK

Msza św. w 3-cią rocznicę śmierci

W dniu 1-go listopada bieżącego roku o godzinie 8,3 w Kościele św. Wincentego zostanie celebrowana Msza święta, za spokój duszy s. p. PAULINY LACHOWSKIEJ w trzecią rocznicę zgonu. Zaprasza wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, dziękując z góry,

RODZINA.

KATARZYNA Z SOCZKÓW CIONKOWA

W dniu 10 października bieżącego roku zmarła w Guarapuawie Katarzyna z Soczków Cionkowa w wieku lat 72, zaopatrzona św. Sakramentami, pozostawiając 7 synów, 5 córek i 26 wnuków i jednego prawnuka. S. p. Katarzyna urodziła się w Campina Grande, municyplu Aracária. Zamieszkiwała 48 lat w Lagô das Almas, municyplum Contenda. Ostatnie 11 miesięcy swego życia spędziła w mieście Guarapuawa u swej córki Marii i zięcia Marcina Wolskiego.

RODZINA

P. S. — Mszę św. za zmarłą odprawiono w kościele św. Wincentego a Paulo w Kuratybie, dnia 23 października bieżącego roku.

SOCIEDADE AGRÍCOLA E BENEFICIENTE AFONSO PENA EDITAL Concorrência Pública

De ordem do Sr. Presidente e de conformidade com a resolução tomada em reunião realizada em 27 do corrente, faço público para conhecimento dos interessados que se encontra aberta a concorrência para a exploração dos serviços do BOTEQUIM desta Sociedade, pelo prazo de 30 dias.

- a) — estado civil, nacionalidade, profissão, residência e idade do interessado; b) — atestado de boa conduta, passado pela Autoridade Policial local; c) — atestado de sanidade, fornecido pelo Posto de Higiene; d) — apresentação da fiança de Cr\$ 10.000,00 (dezs ml cruzeiros), firmada por pessoa de reconhecida idoneidade moral e financeira.

MARIO SKAKUY 1.º Secretário

NADCHODZĄ ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Najlepszym Prezentem dla Bliskich w Polsce jest

Żywnościowa Paczka Świąteczna Z Oplatkiem Nr. 41. PO NOWE KATALOGI. Prosimy Zwracać się do miejscowych Przedstawicieli Lub Do PEKAO Trading Corporation 25 BROAD STREET NEW YORK 4, N.Y. DEPT.

GUARANI DAS MISSÕES

W niedzielę, dnia 18 października odbył się tu pusty św. Teresy tej Wielkiej Hiszpanki, bo ta miała w reńia — była Francuzką.

Sumę odprawił przybyły do nas Ks. Dr. Filip Chowski. Przed kazaniem, które miał wygłosić, Ks. Kanonik Piotr Protazy Wastowski, wchodzi na ambonę Ks. Proboszcz Czesław Czartoryski, by odczytać ci dekret o mianowaniu Ks. Kanonika Piotra Protazy Wastowskiego "Szambelanem Papieskim".

Po tej zapowiedzi na ambonę wchodzi "Szambelan" i wygłasza do licznie zebranych wiernych, a wśród nich 80 procent naszych Rodaków, zanie po portugalsku i po polsku. Po sumie poprzedził procesję z Najświętszym Sakramentem do kościoła.

Wielu żałowało, że akurat w tym roku po raz pierwszy nie było "festy", bo nie było czym przebiegnąć oznaczenia naszego Rodaka, który powrócił niedawno z Polski, opowiadając nam różne interesujące rzeczy.

KATARZYNA GREMSKA

Dnia 19 bieżącego miesiąca zmarła na kolonii Serrinha, municyplum Contenda, po długiej i ciężkiej chorobie, zaopatrzona Ostatnimi św. Sakramentami, Katarzyna Gremaska z domu Stabaeh, przetrżywszy 60 lat Pochodziła ona z Campina das Pedras, municyplum Aracária. Pozostawiła w żalu męża Jana Gremaskiego oraz osierociła czterech synów i trzy córki i 9 wnuczek; jeden z synów, Włodzimierz, uczy się w Mater Seminaryum św. Wincentego a Paulo w Aracarii.

Pogrzeb odbył się 20-go bieżącego miesiąca w kościele w Serrinha i tam na cmentarzu miejscowym została pochowana, przy asystencji bardzo wielu ludzi, rodziny i znajomych.

Familia Gremaskich dziękuje serdecznie Przewidywanemu Ks. Proboszczowi Józefowi Kłaperowi za odprawienie pogrzebu oraz organizację p. Piotrowi Puchalskiemu i wszystkim krewnym i znajomym, za udział w pogrzebie.

Niech spoczywa w Panu!

Farmacia e Drogaria Stellfeld

Matriz: PRAÇA TIRADENTES 530. - Filie: RUA BALBOA LO, 138 i FARMASTEL, Travessa Oliveira Bela, 11.

Są to apteki prowadzone przez Profesorów Farmacji Farmaceutycznej, które sprzedają najtaniej w Kuratybie i godne zaufania.

CARRARA — TURISMO

SÃO PAULO: — Rua Itapetinga, N° 224 — 1.ª And. Telgr.: "Caralum" — Tel.: 37-2831. Filial — Rio de Janeiro

Podróże indywidualne i wycieczki do Polski i Europy. Wycieczki do Polski z Okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego

Bilety lotnicze, okrętowe, kolejowe, "cambios", despatchante paszportów, ubezpieczenia. WAŻNE: — Nasi mili klienci mogą korzystać z kredytu!

PACZKI DO POLSKI

WSZYSCY WIEDZĄ, że jedyna droga niosąca nam, szybka, gwarantowana dla pomocy RODZINOM w KRAJU jest:

PEKAO TRADING CORPORATION. Przyjmujemy zamówienia na: Zlecenia Sprowadzane, według katalogów, obejmujące: paczki żywnościowe, materiały tekstylne 100% węgla, portowe, obuwie, rowery, samochody, radia, zegarki, wieczne pióra, paczki prezentowe, pań i panów, konfekcja damska, męska i dziecięca, maszyny do pisania, maszyny do szycia, materiały budowlane, inwentarz żywy i wiele innych rzeczy. Przyjmujemy zamówienia na: Paczki tak zwane "DO WYBORU". Odbiorca w Polsce wybiera z tego zlecenia towary i przedmioty najbardziej mu potrzebne. Przyjmujemy zamówienia na: LEKARSTWA AMERYKAŃSKIE DLA POLSKI. PEKAO posiada na składach w Kraju — wielki asortyment lekarstw amerykańskich, które są odsyłane szybko do domów. WSZYSCY PACZKI PEKAO SA BEZ CIAŁ. dostarczane na prowincji do domów, bez żadnych dodatkowych opłat. Prosić o katalogi REPREZENTANTA PEKAO. Trad. Corp. New York H. BERGMAN, — São Paulo, Brasil. Caixa Postal Nr. 5127. — Tel.: 52-87-29.

MINERVA FARMACIAS E DROGARIAS

Jest to firma, która słynie na rynku ze swoich wyborowych lekarstw — z Filiami hurtowymi i detalicznymi. CURITIBA: - MINERVA, PRINCIPAL, CENTRAL, BRASIL, MINERVA 15, SUÍSSA, POPULAR, DEODORO, COLOMBO e OSÓRIO. ★ INTERIOR: - PONTA GROSSA, LONDRINA, MARINGÁ, PARANAGUÁ E UNIÃO DA VITÓRIA. Gdyby w waszej miejscowości nie było lekarstwa, które wam potrzebne, to zamówcie je przez t.zw. "REKONSTRUKCYJNY" w jednej z DROGARIAS MINERVA, które zawsze są gotowe, aby obsłużyć tych, którzy je potrzebują.

CZYŻBY KOLEJ NA FINLANDIĘ?

III KREML WYWIERA NACISK

Nic nie pomogło. Kreml postanowił obalenie rządu Fagerholm'a i zastosował dwie metody: zastraszanie narodu fińskiego oraz nacisku gospodarczego. Ten ostatni zwłaszcza okazał się bardzo skuteczny. Finlandia jest od Rosji na polu gospodarczym zależna pod wielu względami, a Rosja potrafiła te zależności przez odpowiednią politykę handlową jeszcze rozwinąć. Od chwili jednak gdy po wyborach lipcowych komuniści nie zostali wpuśczeni do rządu, stosunki handlowe fińsko-rosyjskie nagłe się gwałtownie pogorszyły. Rząd rosyjski zaczął bojkotować ważne dla Finlandii rokowania gospodarcze. Nie podpisał umowy o rybołówstwie w Zatoce Finskiej, zawiesił rokowania w sprawie otwarcia dla okrętów fińskich kanału Saima, odstąpił zapowiedziane na październik rokowania w sprawach handlowych, przestał mówić o przyrzeczonych kredytach towarowych, zahamował import towarów fińskich — czyli krótko mówiąc zastosował w pełnym tego słowa znaczeniu nacisk gospodarczy tym dotkliwszy, że sytuacja gospodarcza Finlandii właśnie dzisiaj nie jest łatwa.

towne ataki na rząd — obarczając go odpowiedzialnością za pogorszenie stosunków fińsko-rosyjskich! Słowem zaczął się koncentryczny atak ze wszystkich stron.

Nie można tego inaczej nazwać, jak ordynarnym mieszaniną się do spraw wewnętrznych obcego państwa — które na razie tym tylko różni się od innych tego rodzaju kroków Rosji, że nie użyto jeszcze brutalnej siły wojskowej. Kreml uważa, że może uda się jednak powtórzyć wzór Czechosłowacji i nie będzie potrzebować się uciekać do wzoru — węgierskiego. Ale jak długo to potrwa?

SUKCES ROSYJSKI

Niestety pierwszy sukces Rosja na tej drodze osiągnęła. W kraju zapawało ogólne zdenerwowanie. Zależne stronnictwa zaczęły — zamiast się pogodzić — jeszcze bardziej się kłócić i obarczać rząd odpowiedzialnością za stan rzeczy. Ostatecznie ministrowie, należący do Partii Chłopskiej, której prasa zaczęła wtrącać atakom Herty Kuusinen, ustąpili z rządu — doprowadzając ostatecznie do jego dymisji. Wytworzoną w ten sposób sytuację może najtrafniej scharakteryzować znany duński dziennik "Dagens Nyheder" pisząc:

"Przez rozbicie rządu Fagerholm'a Moskwa osiągnęła pierwszy etap swego planu akcji przeciwko Finlandii i zniszczyła przez to ostatnie iluzje, że będzie tolerować nad swoją granicą niepodległe demokratyczne państwo".

Przesilenie po ustąpieniu Fagerholm'a trwało 40. Utworzony został wreszcie rząd, w skład którego weszli — oprócz nale-

żącego do Szwedzkiej Partii Ludowej ministra granicznych spraw, który wszedł do niego nie z ramienia swojej partii, ale indywidualnie — wyłącznie członkiem partii "agrariuszy". To stroniczo zachowało się w ostatnich miesiącach wybitnie filozoficznie i spowodowało ostatecznie upadek rządu Fagerholm'a. Moskwa może więc, chociaż komuniści "personalnie" nie siedzą w nowym rządzie, być zadowolona, ponieważ rząd ten niewątpliwie będzie szedł na ręce sowieckim życzeniom. Czy dopuści do komunistów do współdziałania we władzy, wkrótce się zapewne okaże. Prezydent Finlandii Kekkonen złożył już w każdym razie Chruszczowowi w Leningradzie wizytę, której nie można nazwać inaczej jak upokorzeniem. I to tym bardziej, ponieważ musiał schować ze strony Chruszczowa do kieszeni wyraźne przywołanie do porządku. Władca sowiecki skorzystał bowiem ze sposobności tego spotkania, ażeby ostro skrytykować rozmaitych fińskich polityków — a zwłaszcza polityków z grupy Fagerholm'a — oraz prasę fińską, co wywołało w Finlandii duże wzburzenie. Nic dziwnego, że większość narodu fińskiego i opinii publicznej nie pochwała podroży Kekkonen'a do Leningradu.

Rosja złagodziła po osiągnięciu swego celu, gospodarczy nacisk na Finlandię i stosunki fińsko-rosyjskie poprawiły się nieco na zewnątrz. W kraju jednak — a także zagranicą — pozostało przykre wrażenie, że obecne mocarstwo pozwoliło sobie na decydowanie o tym, jaki ma być skład rządu fińskiego.

Przytoczone powyżej stwierdzenie dzieńnik a duńskiego okazało się więc niestety aż nazbyt prawdziwe. Nie wyczerpuje ono jednak całego zagadnienia. Dodać należy do niego jeszcze następujące uzupełnienie: Ktokolwiek gospodarczo zależy od Sowietów, tak jak właśnie Finlandia, musi się liczyć z tym, że Sowiety w chwili, którą uznają za korzystną dla siebie, zastosują bezwzględny nacisk gospodarczy jako środek mieszaniną się do wewnętrznych stosunków w danym państwie. Finlandia znajdując się w tym nieszczęśliwym położeniu, że bez gospodarczych stosunków z Sowietami było jej trudno obejść. Ale są państwa które dozwolnie i lekkomyślnie wchodzić z Sowietami w stosunki zależności gospodarczej, chociażby na razie zależność ta była maskowana. Narazają się one na to, że w pewnej chwili znajdują się w położeniu bardzo niebezpiecznym.

A.P.S., CHICAGO

Dr. Gabriel Nowicki

Dyplom Uniwersytetu Paryskiego
Były profesor Uniwersytetu Paryskiego
Po powrocie z Europy przysłał: Farmacia Stefeld, Fraja Tiradentes 530 od godziny 9-tej do 1-szej po poł. Rezydencja: Carlos de Carvalho 369, od godziny 3-jej do 5-tej po południu.
Choroby ogólnie. Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

100 CYGAR CR\$ 120,00; 200 papierosów CR\$ 58,00; Fumo em corda 18 gat.; fumo desfilado 20 gatunków. Pedras para Isqueiros de 1 — 3 e 4 1.000 czerwiaków.
Florecki — Rosário 66.



Wiadomości z całego świata

★ W PERU trwa już strajk od przeszło 20 dni. W strajku biorą udział przede wszystkim pracownicy poczty i telegrafów. Strajk ten został wywołany przez pracowników jako protest na usunięcie z pracy jednego ze swych kolegów. Ministerstwo Gospodarki oraz premier ministrów stwierdzili, że strajk ten jest bardzo niebezpieczny, gdyż utrudnia realizację programu odnowienia gospodarczego Peru, wskutek braku połączenia telegraficznego z wieloma częściami kraju.

★ MINISTERSTWO INFORMACJI TUNISU podaje, iż stałe od jakiegoś czasu wznosiła fala naruszenia granic Tunisu przez wojska francuskie działające na terenie Algieru. Nie ma niemal żadnego dnia, by granice Tunisu nie zostały napadnięte przez wojska francuskie. Stale powtarzają się bombardowania posterunków granicznych Tunisu przez artylerię francuską, wypadki oddziałów w głąb Tunisu, naruszenia dróg powietrznych i terytorialnych Tunisu. Nie pomagają również protesty rządu tunijskiego w rządzie francuskim, który tłumaczy się, że nie ma na nich wpływu, i tym że czynią to w większości rebelianci algerzy, chcąc skłócić między sobą obydwaj narody.

★ PARTIE KOMUNISTYCZNE Chin i Japonii wyraziły całkowitą zgodę na propozycje pokoju światowego, przedstawione w Waszyngtonie przez premiera sowieckiego Nikitę Chruszczowa. Przewodniczący Partii Komunistycznej Chin, Liu Shao-Chi, oraz Japonii, Szano Naka, oświadczają, iż plany całkowitego rozbrojenia są jedyną gwarancją pokoju i tylko takie mogą być przyjęte przez wszystkie państwa.

★ BYŁY PRZYSEDANT ARGENTYNY gen. Pedro A. Ramirez, przywódca ruchu, który obalił dyktaturę Perona, oświadczył w ubiegłym tygodniu, że kraje Ameryki Południowej znajdujące się obecnie w kryzysie finansowym i gospodarczym, a często i rządowym staną się wkrótce areną zaś polityczno-społecznych. Wzywa on jednak wszystkie kraje, by nie dopuszczaly do rozwiązania swych spraw wewnętrz-

nych przez jakiegokolwiek obec państwo, zwłaszcza Stany Zjednoczone, by przez to nie naraziły nowej okazji do propagandy komunistycznej, wykorzystującej każdą taką sposobność.

★ MINISTERSTWO MARYNARKI PERU, objęło kontrolę ludoską i handlową nad portem Callao, ażeby zabezpieczyć sprawne funkcjonowanie przeładunków. W porcie Callao od pewnego czasu trwa już strajk robotników portowych. Łamiąc zakazy i ich rodziny spotykały wielkie szkody; grabieża a nawet mordowania. W związku z tym wojsko pilnie porządku, pomaga w załadunku towarów i kontroli towarów importowanych i eksportowanych.

★ WZDŁUŻ GRANICY NICARAGUI I HONDURASU działa grupa bandycka szerząca postrach po jednej i drugiej stronie granicy. W ubiegłym tygodniu zrobiła ona wypadki na teren Nicaragui szerząc postrach i zniszczenia wśród okolicznych miejscowości. Celem tej wyprawy było prawdopodobnie porwanie obywatela Stanów Zjednoczonych, Jacka Krahera, za którego sprowadzanie się otrzymał wysoki okup.

ZAWIADOMIENIE

Dr. Bonifacio Sielski przenosi swój Gabinet Dentystyczny z ulicy Marechal Floriano 489, na ulicę MARECHAL FLORIANO NR. 96, róg ulicy 15 de Novembro, 8-me piętro, sala 81, gdzie będzie mógł dobrać obsłużę swą klientelę. Przyjmuję w tych samych godzinach jak poprzednio. Patrz ogłoszenie.

Dentiphainos
Clarea 4 graus por mez
LIMPA DESINFETA REFRESCA
Cala a carne e cura o meu halito

WSPOMNIENIA...

630 odprawiamy Mszę św. Ostatni raz odprawialiśmy Mszę św. 16 sierpnia — a więc równy miesiąc temu Po Mszy św. śniadanie. Wszystkie zastawione jak u Polacy: masło, ser, chleb, kawo, cukier. Próbujeśmy masa — Co się stało? — Masło stone. Cukier, wygląda jak mączka a smakiem mało przypomina polski cukier. Zle się zapowiada — myślimy sobie. Spać nie ma na czym. Jeść nie ma co. Rozmawiać nie ma z kim. — Jak tak dalej pójdzie — to będziemy szybciej uwracać, niż tu przyjechalibyśmy.

Po śniadaniu — o ile to można było nazwać śniadaniem — idziemy załatwiać pozostałe formalności. Rozpoczyna się chodzenie od Iwana do pogona, do wszystkich nasze dokumenty przewidziane były na Santos. Po całodziennym chodzeniu po mieście wszystko udało się pomyśleć załatwić. Pożegnaliśmy się z zalogą statku udaliśmy się na dawne miejsce.

Po całodziennym marszu, gdy spojrzeliśmy na lósko — aż weselej robi się człowiekowi na dudy. Zawsze się odpočinie. W tym wypadku z niechęcią wchodzić do łobka. Jak można spać bez poduszki? — Tym razem użyłem szerokiej garderoby swojej, jako poduszkę, co zapewniło wygodniejsze spanie.

Następny dzień poświęciliśmy rozładunkowi miasta. Trudno było — przy ogólnej niedyspozycji — wchodzić się do miast, położonego nad samym morzem, między wysokimi górami, na które patrzyliśmy z najniższego poziomu Corcovado. Trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że

IV

Po nieprzespanej nocy o godz. Rio de Janeiro jest rzeczywiście najpiękniejszym miastem świata. Dużo uroku dodaje również, bogato zaopatrzone i pięknie utrzymany wielki Ogród Zoologiczny. Ogród zaś Botaniczny, może nie tylko udostępnić pomnienie wszystkich gatunków roślin, kwiatów i drzew brazylijskich, ale także — ze swym pięknym widokiem, przynajmniej naszym — ciższy i pouzi ogra świątym delikatnym powietrzem, — może być miejscem odpochnięcia dla zmęczonych turystów.

Jedno, co nas uderzyło i z czym trudno się pogodzić, patrząc na niebieskie drapacze chmur i nędzne budki — mało podobne do mieszkań ludzkich — to zarysowująca się skrajność i przeciwieństwo — czego w Polsce nie spotyka. Są trudności mieszkaniowe zwłaszcza po miastach — to prawda. Wofna dużo zniszczyła polskich miast i osiedli. Ale każdy kto pracuje i ma tą zaradność życiową, mieszka tak, jak wymaga tego godność człowieka.

Jako sympatycy sportu a zwłaszcza tak poszczególnego dyscypliny — piłki nożnej obowiązkowo musieliśmy stanąć swoją uwagę na wielkim — super nowo- czesnie zbudowanym stadionie sportowym. Do swego wnętrza może on przyjąć ponad 200 tysięcy zwolenników piłki nożnej. Każdy z widzów może zająć wygodne, siedzące i dachem przykryte miejsce. Ponieważ trybuny są zbudowane w kształcie symetrycznego koła z amfiteatralnym ułożeniem miejsc, (otaczają one tylko samo boisko do piłki no-

nej) — przeto widoczność z każdego miejsca jest doskonała. Tak wielką ilość miejsc siedzących, architekci uzyskali przez zbudowanie pięterowych trybun. Naliczyliśmy ich sześć. Dach pierwszej trybuny stanowi podłoga dla II piętra, itd. Nie przeszkadza to doskonałej widoczności, gdyż piętra te, nie wspierają się na żadnych filarach. Na każde piętro można się dostać windą.

Sztysielśmy, że te obrazy pomieszczenia są wykorzystywane również do różnych uroczystych zebrań, o charakterze religijnym.

17 września o godz. 21,30 - przy świetle elektrycznym — podziwialiśmy grę zonglerów piłki nożnej, w między państwowym meczu Brazylia — Chile. Co za piękna gra. Piłka chodziła od zawodnika do zawodnika, jakby uwiązana na niewidocznym sznurku. Trudno było nieraz zdążyć zobaczyć za biegiem piłki. Wszyscy zawodnicy grali na poziomie, o jakim trudno mówić w Polsce. Szokada tylko, że ten mecz trwał tylko 90 minut. Gra taką można obserwować — bez nudzenia się i zmęczenia przez 190 minut.

Szczególnie jednak wyróżniał się w grze, młody zawodnik Pe-se w stu gra, młody zawodnik Pe-se — bożyszcze wszystkich kibiców. Ten chłopak ma chyba magnetyczną siłę. Jego start do piłki, przyjmowanie podań w kaptki, przyjmowanie podań w kaptki, przysiadanie do przodu (nawet minuty nie przetrzymuje piłki), strzały z zadziwiająco silną, uderzenie ogrywnie precyzyjnie zwodem ciała, z szybkością bliska trzecz obrońców i strzały w bramkę — jest powodem sławy tego młodzieńca.

Brazylia odniosła wysokie zwycięstwo w stosunku 7 x 1. Chil-

czycy nie byli gorsi. Brak im jednak było wykończenia pod bramką i bramkostrzelnych następników. W rewanżowym spotkaniu Chile przegrało tylko 0 x 1.

Jeszcze raz — jak dotąd — podziwialiśmy grę Pelego. Ekstraklasowy klub Kurutyby, który w tym roku obchodzi 50-lecie swego istnienia, zaprosił reprezentację São Paulo, gdzie właśnie gra Pelé, — na towarzyskie spotkanie w pilce nożnej.

11 października o godz. 10 odprawiali się pontyfikalna suma w katedrze w Kurutybie, zamieszkałej przez Klub. Po południu zaś o godzinie 15,15 przy dźwiękach wojskowej orkiestry odbyła się deflada działaczy, wszystkich sportowców (weteranów i czynnych) na stadionie tegoż Klubu, a o godz. 15,30 rozpoczął się zapowiadany mecz piłki nożnej.

Poziom tego spotkania prawie nie odbiegł od meczu między państwowym w Rio. Tempo narzucone w pierwszych minutach, niemal przetrwało do ostatniego gwizdka sędziego. Gra przez cały czas trzymała widów na napięciu. Zresztą sam wynik 1 x 0 dla São Paulo, który utrzymał się do końca spotkania, w każdej chwili mógł być zmieniony, w błądźkownie zmieniających się sytuacjach podbramkowych. Jedynie sędzia przez swoje drobne błędy czasem mylnie orzeczone, oraz wycisną w powietrzu burza (po skończeniu meczu zaczął padać deszcz) — psują trochę przyjemny nastrój popołudniowej imprezy.

Alóż proszę Państwa! — My jeszcze swoim opisem nie dościliśmy do Kurutyby, a już w prozocnym widzeniu opisujemy fakty, to obserwowane. — Trudno. Każdy ma swego "konika" —

k któremu najczęściej popuszcza cugle.

KONIEC PODRÓŻY

18 września udaliśmy się na lotnisko, by przebyć ostatni odcinek drogi Rio — Kurutyby. Na lotnisku panuje taki sam ruch samolotów, jak w Polsce pociągów na dworcach. Jeden samolot ładuje, a trzy inne w powietrzu przygotowują się do lądowania. Jeden startuje, a dwa następuje stają to koleje, gotowe do lotu. Imponujący widok. Wszystkie samoloty tak zwinnie się poruszają, jak kółka w zegarku.

O godz. 15 start w kierunku S. Paulo. Jeszcze raz — w blasku promieni sonecznych oglądamy z lotu ptaka, piękną panoramę Rio de Janeiro. Dalej — poza nami rozciągają się miasteczka, osiedla, pola, lasy i góry, między którymi przebiegają się szereg strumyki rzek. Tu i tam strumienie jasnego dymu unoszą się w górę. Pałają się lasy. Nie widać, żeby ktoś gasił pożar. Dopiero później zrozumieliśmy w jakim celu wypala się w Brazylii las.

Wzbiłmy się w górę na wysokość 3 tysięcy metrów. Chmury zastanę nam widok. Samolot płynnie w przestworzach, jak po najładniejszej asfalcie. Tym prędszniejsza podróż że po raz pierwszy lecimy samolotem.

Po przeszło godzinny locie ładujemy w São Paulo. Półgodziną przelotu spędzamy na oglądaniu tylko z daleka miasta. Na zapowiedzi speakera udaliśmy się do tego samego samolotu i znowu jak ptaki unosiśmy się bliżej stolicy. Powoli zapada zmrok. Stwardniał rozności podłoczek oraz orzeźwiający chłodny napoje. Czas szybko minął. I znowu słyszymy krótką zapowiedź przez

megafony o zbliżającym się lądowaniu. Zapinamy pasy, bo samolot przygotowuje się do lądowania. Szukam miasta. Nie widać. Kilka minut obniżono lotu i prawie niespostrzeżenie milnie silnik samolotu już na lotnisko. Opuszczamy samolot i kierujemy się do wyjścia. Rzeczywiście lotnisko jest zupełnie w polu, daleko od miasta.

U wyjścia z lotniska, oczekiwali nas Ks. Właztator Stanisław Piasecki, ks. Feliks Stefanowski, Redaktor "Ludu" ks. Zenon Jęzierski i dobrze nam znany ks. Tadeusz Sersyko. Dziwiliśmy się — nie na razie nie mówiąc — skąd się tu wziął ks. Tadeusz Sersyko. Czyżby jednocześnie mógł być w dwóch miejscach? — Przecież byłbyliśmy w Warszawie, przysłał podziwiania dla swego brata ks. Włodysław? — Dopiero gdy mniemamy, ks. Tadeusz Sersyko zaczął wypytywać się o swego Błtńskiego z Polski — poznaliśmy swoją pułkę, bo po głosie i wyglądzie twarzą trudno ich rozpoznać.

Przy pełnym zmroku, jedynym taksówką do miasta. Różnokolorowe neony reklam oświetlały gmachy i liczne wystawy. Ks. Kostolwski siedzący obok sofera — mówi coś po portugalsku do niego. Sofer zatrzymuje się, otwiera nam drzwi auta. Pewnie jesteśmy na miejscu? Wyśiadamy, kierując się w stronę dużego gmachu. Z daleka dostrzegamy glos ks. Tadeusza Wróbla (znany nam dobrze z Polski), oraz licznie zebrani Klercy na czele z ks. Superiorem Tadeuszem Dzie-dzicem upeunili nas, że po miasteczym wagonbudownym życiu, wreszcie stanęliśmy w kresu swojej podróży.

KS. MIECZYSLAW LEKENT

SŁOWO BOŻE - WIADOMOŚCI RELIGIJNE

UROCYZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
 Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 5
 Onego czasu: Widząc Jezus rzeszę, wstał na górę, a gdy usiadł, przystąpił ku Niemu uczniowie Jego, a otworzywszy usta swe nauczał ich, mówiąc: **Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie. Błogosławieni ciśli, albowiem oni posiadają ziemię. Błogosławieni którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyćeni. Błogosławieni miłośni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czyste serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni pokój czyniący, albowiem nazwani będą Synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem ich jest Królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczą i prześladować was będą, i mówić waszemu złe przeciwko wam, kłamiąc dla mnie. Radujcie się i weselcie się, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiach.**

ŚWIETNYMI BADCZIE

Uroczystość Wszystkich Świętych ustanowił Kościół nie dłatego, by podziwiać, zachwycać się naszymi poprzednikami, którzy dzięki usilnej pracy nad sobą samym zdobili wspaniałe chwale, ale w tym celu, by iść ich śladami, postępować drogą cnoty i wierności Chrystusowi — Królowi.
 Święto dzisiejsze nakłada na nas obowiązek dążenia do doskonałości, tak, jak to czynili wszyscy, nie tylko ci, którzy zostali kanonizowani, ale i skromni, ciśli, których Kościół nie wyniósł na ołtarze. Czy kościół ma od nas tego prawo żądać? Kościół ma całkowite prawo domagać się, aby jego wierni dążyli do świętości. Kościół jest ustanowiony przez samego Boga, strzeże słów Bożych zawartych w Piśmie świętym, a zarówno Bóg, jak i Pismo św. stale przypominają nam o staraniu się o zdobywie chwale wiecznej.
 Do Abrahama Bóg wołał: „Chodź przede mną i bądź doskonały”. Przez Mojżesza nawołuje wszystkich: „Świętymi bądźcie, hom ja święty jest”. Chrystus niemal dosłownie to samo powtarza, powołując się nie na siebie, ale na Boga Ojca: „Bądźcie doskonałymi, jako i Ojciec wasz niebieski doskonały jest”. — Podobnych cytowań Pismo św. posiada niemal na każdej stronie. Starczy otworzyć w którymkolwiek miejscu i bez wielkiego trudu znajdziemy nawoływania do świętości i doskonałości.

W życiu jednak naszym napotykamy na wiele przeszkód w tej dążności. Pierwszą i bodaj najważniejszą przeszkodą — to pycha. Człowiek w swej zarozumiałości chce często iść swoją własną drogą i gardzi tą, którą mu Bóg wskazuje. Człowiek nie chce znieść poniżenia, nie chce pokutować, gdyż do tego potrzebna jest pokora.

Innymi przeszkodami są grzechy, które zabraniają człowiekowi oporowanemu przez nie wejść na inną, lepszą i jaśniejszą drogę cnoty.

Innym, nie mniej częstym objawem przeszkody jest chciwość. „Uboż chce być bogatszym, bogatszy jeszcze więcej. A bogacz? — Zapomina o Bogu. Dla niego pieniądz jest Bogiem”.

Wydarłoby się więc, że wobec tylu przeszkód, człowiek nie potrafi dążyć do doskonałości. Przecież temu jednak całe wieki i tyle tysięcy świętych, których pamiątkę dziś obchodzimy. — Korzystali oni z łaski Bożej, mówiąc: „Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia”. — Powoływali się na innych świętych: „Tamci mogli — mogę i ja!” — Do doskonałości dążyli zaprzęgni w miłość Boga i ofiarę tej miłości krzyż, a nagrodą dla kroczącej cierniową i krzyżową drogą niebo.

Nie tłumaczmy się więc, że nie możemy, że ciężko, tylko ich naśladowajmy i wzywajmy ich pomocy!

TO I OWO
 ★ **Kardynał Giuseppe Pizzardo**, — mianowany niedawno przez Stolicę Apostolską Sekretarzem Kongregacji Świętego Oficjum, prosił w osobnej audiencji Ojca św. Jana XXIII, ażeby uwolnił go od tej godności, którą sam uważa, nie jest zdolny odpowiednio poprowadzić. Kardynał Pizzardo liczy obecnie 82 lata życia. Jako swego następcę na to wysokie stanowisko przedstawił on kardynała Alfredo Ottaviani.
 ★ **Najstarszym kościołem Ziemi Kieleckiej** jest świątynia w Odechowie koło Skaryszewa (powiat Radom). Jak podaje ją zapis historyczny, zbudował ją w 1459 roku jeden z największych polskich kronikarzy, będący podówczas kanonikiem kapitułnym Diecezji Sandomierskiej — Jan Długosz. Z czasów tych zachowała się niestety, tylko jedna z kaplic. Obecnie poddana ją troskliwym zabiegom konserwatorskim.
 ★ **Pięćdziesięciolecie kapłanstwa** Złoty jubileusz kapłanstwa obchodził w tym roku ks. Robert Płonka, proboszcz parafii w Rokitnicy (województwo katowickie). Podczas uroczystej Mszy św. w intencji Jublata, kazanie wygłosił ks. prof. Sylwester Pawłowski.
 ★ **Pilezyckie pamiątki**. Przy drodze Kielce-Przedbórz leży miejscowość Pilezycze, której początki sięgają XII wieku. Z czasów tych zachowały się do dziś: piękny obraz Najświętszej Maryi Panny Szkaplerznej, dzwon, monstrancja i dwa klekchy.
 Pamiątki te przechowywane są pieczołowicie w obecnej świątyni pilezyckiej z 1859 roku, która wznosi się na miejscu starego dwunastowiecznego kościoła. W podziemiach kościoła znajduje się sarkofag Anny z Romiszowice, żony autora znanych pamiątek — Jana Chryzostoma Paska, duńskiego noblisty mieszkającego Pilezycy.
 ★ **Pamięci poległych**. Nabożeństwo żałobne za pomordowanych przez hitlerowców i poległych żołnierzy i partyzantów Armii Krajowej 72 p. p. imienia Dionizego Czachowskiego odbyło się w kościele garnizonowym w Radomiu. Wzięły w nim udział rodziny poległych, poczty sztandarowe ze sztandarem

Jakie podatki nałożono na duchowieństwo w Polsce?

Ustawodawstwo podatkowe w Polsce objęło swoimi przepisami osoby duchowne, kościoły i związki wyznaniowe oraz ich instytucje. Według obowiazujących obecnie przepisów w Polsce, księża obowiązyani są płacić podatek „dochodowy” i „obrotowy”, podatek od nieruchomości i od lokali, a na Złociach Zachodnich nawet podatek od kościołów i kaplic. Jednocześnie na duchownych rzymskokatolickich nałożono t. zw. podatek kawalerski. Proboszcz parafii zobowiązany jest notować w specjalnej księdze podatkowej wszystkie swoje dochody i „tura stolae” (chrzty, zapowiedzi, śluby, pogrzeby itp.).
 Jako kryterium przy ustalaniu wysokości podatku — jak informował niedawno katowicki „Dziennik Zachodni” (nr. 195) — przyjęto liczbę mieszkańców parafii dla osób duchownych wyznania rzymskokatolickiego. Jednocześnie „przypuszczalny” dochód z czynności duszpasterskich łącznie z wartością zajmowanych lokali został ujęty w

DR. MIROSLAW BARAŃSKI
 — LEKARZ —
 Lauret i Docent Uniwersytetu Paranańskiego.
 Specjalista od Chorób Przewodu Pokarmowego, Zaburzeń Wątroby, Kiszki.
 Leczenie Wrzodów Żołądkowych, Chorób Wątroby, Zapalenia i Pasożytów Kiszki (Ameba, Tasiemce itd.)
 KLINIKA OGÓLNA CHOROBY WEWNĘTRZNEJ
 Konsultorium: ULICA CANDIDO LOPES 205 — 6-te piętro (Edificio Brasillino Moura). Przyjmuje od 2 do 5 po południu. Rano w wyznaczonych godzinach — Tel. 4-1111
 Rezydencja: ULICA CORONEL DULCIDIO — 171.
 CURITIBA — TELEFON 4-5199

Escritório Jurídico-Contábil
DR. ROMÃO SOVIERZOSKI e FRANCISCO SOVIERZOSKI
 Organização de firmas. Orientação quanto aos tipos de Sociedade e sistemas contábeis adequados. Escrituras avulsas. Atendimento aos registros na Junta Comercial. Registros de diplomas, matrículas e licenças. Imposto de Renda. Contabilidade em geral. Perícias. Perícias SECCAO JURIDICA — Cobranças amigáveis e judiciais. Legislação fiscal e tributária. Recursos. Defesas. Questões trabalhistas. Inventários. Concordatas e Falências. Direito Imobiliário. Impletação. Condomínio. Assistência em transações imobiliárias. Serviços por procuração, etc.
 — CAUSAS CÍVEIS, COMERCIAIS E CRIMINAIS —
 Atendimento serviços da Capital e do Interior.
 Rua Dr. Faivré, 221, apt.º 5 — 2.º andar — CURITIBA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Obojętność milicji wobec profanacji kościołów

W dniu 7 października b. r. urządzono w Warszawie akademie dla uczczenia 15-lecia milicji służby bezpieczeństwa. Referat okolicznościowy wygłosił minister spraw wewnętrznych Władysław Wicha. Omówił on historię walk stoczonych przez służbę bezpieczeństwa „w pierwszych latach po wojnie z bandami podziemia, następnie z obcą agenturą, szpiegostwem i dywersją”. W walkach tych — jak powiedział Wicha — zginęło „ponad 20.000 ludzi, komunistów i pepperowców, blisko 5.000 funkcjonariuszy milicji i bezpieczeństwa, tysięcy żołnierzy KBW, (Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego), WOP (Wojsko Ochrony Pogranicznej) i wojska polskiego...”
 Zadania, z jakimi spotyka się dzisiaj milicja, są nadal „poważne i trudne”. Wicha wskazał na wrogą działalność polityczną elementów reakcyjnych w Kraju, które uprawiają propagandę antypartyjną, antyrządową i antyrewolucyjną oraz elementarystyczny i odwróconych z Niemiec Zachodnich, którzy „usitują zakładając organizacje nielegalne, przetrzucają oszczerca literaturę i przysyłają masowo listy pełne pogroźek”.

Władysław Wicha, który nie jest de facto szefem UB a tylko jego nominalnym wiceprezidentem, nie szczędził pochwał pod adresem milicji, jej ofiarności i sprawności w wykrywaniu przestępstw, zwłaszcza kryminalnej natury. Rzeczywiście jednak zaprzecza słowom polskiego ministra. Istnieją pewne rodzaje zbrodni wobec których organa bezpieczeństwa wykazują zadziwiająco obojętność np. wobec zbrodni profanacji świątyni katolickich. W samej tylko Warszawie w okresie od kwietnia b. r. do chwili obecnej 10 kościołów stoczonych zostało okradzionych i profanowanych. Najgłośniejszą stała się zbrodnia kradzieży relikwii bł. Ładysława z kościoła św. Anny i fakt profanacji figury Matki Boskiej na Krakowskim Przedmieściu. Ponieważ śledztwo oficjalne nie pomogło do wykrycia sprawców tych zbrodni, ks. kardynał Wyszyński uznał za stosowne odwołać się bezpośrednio do pomocy społeczeństwa i uczynił to listem pasterskim odczytanym do wiernych w wszystkich świątyniach 18 września bieżącego roku. (FEC).

Casa 3 "B"

BOM — BONITO — BARATO
 Hipolita Dopiersalskiego
 Wielki wybór ubrań, gotowych, kapeluszy, bućków, kousów, etc. Artykuły urodle dla mężczyzn, kobiet i dzieci.
 Po cenach fabrycznych
 Curitiba, ul. Riachuelo Nr. 308
 Telefon 4-4556 — Paraná

PRZED TYSIĄCLECIEM

● **Rewelacyjne odkrycie w Lubelskim**. Naukowcy z Uniwersytetu Marii Skłodowkiej-Curie, prowadzący badania w ramach programu prac archeologicznych przed obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego, odkryli nad rzeką Chodelką w miejscowości Chodlki (powiat Opole Lubelskie) gród z wczesnego średniowiecza. Jego obszar — wynoszący 6 hektarów — wskazuje, że jest to największe i najpotężniejsze ze znanych dotychczas grodzisk słowiańskich.

● **15 milionów złotych na Szkoły Tysiąclecia**. — Mieszkańcy Krakowa zebrali ze szkółką na Społeczny Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia do końca września tego roku 14.946.952 złote.

● **Setna rocznica urodzin I. Paderewskiego**. Setna rocznica urodzin Ignacego Paderewskiego obchodzona będzie uroczysto w roku 1980. Przypada wtedy, że centralne uroczystości odbędą się w Bydgoszczy w Filharmonii imienia Paderewskiego.

Na program obchodów złożą się szereg koncertów Paderewskiego oraz festiwal przyszłego obędzie się w Bydgoszczy pierwszy koncert, który zainauguruje obchody Roku Paderewskiego. W koncercie tym wystąpi jako solista jeden z wiaryżni w Kraju uczeń wielkiego artysty — Henryk Sztompka.

Ponadto każda z orkiestr symfonicznych w kraju w repertuarze swoim na rok 1980 wprowadzi szereg utworów Paderewskiego a Opera Poz-

nańska wystąpi z jego opera „Manru”
 ● **Odkrycie archeologów w Wislicy**. Rozpoczęte przed rokiem prace archeologiczne w Wislicy (województwo kieleckie) dostarczają coraz to większych rewelacji. Ostatnio odkryto tam szczyt bazyliki z 925 roku, wybudowanej przez chrześcijan obrządku wschodniego oraz płytę grobowicową, przedstawiającą kobietę, mężczyznę i dziecko. Jest ona w Polsce unikatem.
 Archeolodzy natrafili tam również na olbrzymią chrzcielnicę w kształcie misy o średnicy dwóch metrów.

DR. S. FELIX WERPACHOWSKI
 Cirurgião — Dentista
 Odontopediatra
 CONSULTORIOS:
 Edifício Brasillino Moura
 Rua Cândido Lopes, 205
 7.º andar — conjunto 77
 HORARIO:
 As 2-as, 4-as e 6-as Feiras, das 8.30 às 11.30 horas e quarta feira à tarde.
 NA RESIDENCIA:
 Todos os dias menos 4-as Feiras, Das 14.00 às 18.00 horas e à noite Terças e Quintas feiras.
 Rua Major Franca Gomes, Esquina Curupaity Nr. 781
 Vila Carmela Dutra — Santa Quitéria

Canivetes desde Cr\$ 28,00 a Cr\$ 1.000,00; navalhas desde Cr\$ 180,00 a Cr\$ 480,00; maszynny do włosów od 475,00 do 800,00 kruczejów; kossy-estr. Cr\$ 785,00 i t. d. Maszynny do włosów od 580,00 do 2.600,00 wania
 Florecki — Rosário 66

TO I OWO Z POLSKI

★ **Zainteresowanie Słowackim w Niemczech**. — W związku z „Rokiem Słowackiego” wzrosło w Niemczech zainteresowanie twórczością tego poety, który „przeważnie dotąd nie był znany w tym kraju”. W Niemczech Wschodnich — jak informuje „Życie Literackie” z 20 września b. r. — nakładem „Aufbau” pojawił się ostatnio „znakomite tłumaczenie” przez Martiana Rémane tom wierszy Słowackiego. W Niemczech Zachodnich wydawca „Mickiewicz Blätter” dr. Herman Buddensieg wydał również spora ilość wierszy poety.

★ **Problem oświaty w Łodzi**. — Numer 2 „Łódzkiego Czasopisma Naukowego” publikuje dane dotyczące zagadnienia oświaty w Łodzi. Okazuje się, że 35% mieszkańców w tym mieście nie ukończyło szkoły podstawowej, a 7% nie uczęszczało w ogóle do szkoły. Gazet nie czytuje 36% robotników, a z bibliotek publicznych korzysta, wliczając w to dzieci i młodzież, niecałe 5% mieszkańców.

★ **Investycje w Gdyni**. — Ponad 220 milionów złotych pochłona inwestycje komunalne w Gdyni, które mają powstać w ciągu najbliższych pięciu lat. Będzie to między innymi hotel na 250 miejsc z restauracją, kawalerią i salonek fryzjerskim. Gdynia ma się wodociągowo-kanalizacyjna zostanie rozszerzona powstanie nowe ujęcie wodne i oczyszczalnie ścieków, rozbuduje się główny kolektor kanalizacyjny. Orłowo otrzyma dalszy odcinek mołu.
 ★ **Zakład leczniczy dla górników**. — Solankę z kopalni węgla ciepłą będzie nowy zakład gimnastyczno-wodo-

leczniczy położony w polsce Bytomiu. Leczyć się tam będą górniczy ciępalnicy, którzy dowiadają, Solankę pobierają z części kapelowej (leczniczej) podziemiem odległej w 15 kilometrów kopalni „Dziękuję”, gdzie bieżą kopalnia dła solankowe. W nowym zakładzie pobierać będą około 200 osób dziennie, których chłopi zatrudni w tych gospodarstwach. Solankę otrzymali na zaszczytnym wianie i budowę zagrodę przywilej ośmielają się w przyszłości ostentacyjnie w Solankach są nadal w posiadaniu. Jak obliczono, kosztuje je się tam około 600 hektarów ziemi do sprzedania.

Haló! Haló!
 Słuchajcie audycji radiowej
RADIA 9 DE JULIO.
 São Paulo, na falach 90,5 MHz, 540 kw, krótko fale, każda niedziele o godzinie 7,15 rano.
PACZKI DO POLSKI
 I INNYCH KRAJÓW
 Rua Comendador Amador sala 1 w Kurtybie, w dni soboty, od godziny 9.00 do godziny 14.30. S. CZAPKA
 SPK, Caixa Postal 234, Curitiba, — Paraná

KROK ROŚLNICZY

ZAPOBIEGANIE ZACHWASZCZANIU PÓL

Bezpośrednia walka z chwastami da dobre wyniki tylko wtedy, jeśli jednocześnie usuniemy same przyczyny zachwaszczenia i uniemożliwimy przedostanie się nowych chwastów na pole. Pamiętajmy o zasadzie, że łatwiej jest zapobiec chorobie niż ją zwalczać. Jeżeli stworzymy roślinom uprawnym warunki odpowiadające w pełni ich wymaganiom, dadzą sobie same radę z chwastami, a przynajmniej będą mogły z nimi skutecznie walczyć.

Na polach o zbyt wysokim poziomie wody gruntowej rośliny nie mogą się dobrze rozwijać, pojawiają się za to przysposobione do takich warunków chwasty, jak na przykład skrzypy, niektóre rdesty, i inne. Gleba mokra jest trudna do uprawy, maże się, obryja i najczęściej ulega rakwaszeniu. Dopiero po odwodnieniu pól można przystąpić do właściwej walki z chwastami.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że chwasty rozwijają się najlepiej wśród słabych i nieużytkowanych roślin uprawnych. Wszystkie zabiegi rolnicze ułatwiają rozwój kultur rolniczych służą zarazem walce z chwastami.

A więc przede wszystkim należy dobrze uprawiać rolę, co zapewni utrzymanie jej w stanie dużej sprawności. W polehnej, sprawnej roli korzenie roślin uprawnych

Najlepsze warunki do organizowania skutecznej walki z chwastami mają, rzecz prosta, duże gospodarstwa państwowe i spółdzielcze, ale i w tym wypadku działania w pojedynkę da zadawalających wyników. Dlatego celowe jest organizowanie we wsiach zespołów walki z chwastami, podobnie jak to się praktykuje przy zagospodarowywaniu łąk, melioracji gruntów itp. W ten sposób łatwiej i skuteczniej można by przeprowadzić odchwaszczenie pól, co dałoby jednocześnie mielőz zmechanizowania wiołu zabiegów pielęgnacyjnych, szerokiego stosowania środków chemicznych, wykorzystania najnowszych zdobyczy nauki i techniki. Przy zbiorowym wysiłku zlikwidowanie plagi chwastów nie będzie trudne. Każdy, kto uchyła się od udziału w walce z chwastami i przyczynia się w ten sposób do ich rozmnażania, powinien być napiętnowany przez całą wieś jako szkodnik. Istnieje nawet specjalna ustawa nakładająca pod groźbą surowej kary obowiązek niszczenia uporczywych i łatwo się rozsiewających chwastów, jak osty i mleczce. Zadane jednak ustawy, choćby najślusniejsze, nie rozwiążą jeszcze sprawy walki z zachwaszczeniem. Rolnik musi tępić chwasty nie z obawy przed karą, ale w zrozumieniu dobrze pojętego interesu własnego i społecznego.

Po pierwsze: walkę z chwastami trzeba prowadzić stale i to w ciągu całego roku. Do tępienia chwastów trzeba przystąpić jednocześnie w całym gospodarstwie, a więc na polach, łąkach oraz w miejscach nie użytkowanych rolniczo, to znaczy w stodołach, spichrzach, stosując wszystkie dostępne sposoby.

Po drugie: walka z chwastami daje najlepsze wyniki wówczas gdy jest prowadzona jednocześnie na dużych obszarach. Małe rezultaty da oczyszczenie jednego pola czy gospodarstwa, jeśli na sąsiednich terenach nadal panoszą się chwasty. Dzięki swej żywotności i płodności chwasty potrafią w krótkim czasie znów opanować nawet najbardziej wypielone pola. A zatem walka z chwastami wymaga ścisłego współdziałania wszystkich rolników.

Fumo TIETE - AMARELLINO. — Fajki od Cr\$ 25,00 do Cr\$ 1.850,00; — Chmiel — Pilhas — Lanternas — Ostrzenie maszyn do włosów — nożyceek — Broń palna — Sztylce — Przybory dla fryzjerów. i t. d. Florecki — Rosario 66.

Rozmaitości Gospodarcze

★ DROŻDZE W ŻYWIENIU TRZODY, DROBIU I ZWIERZĄT FUTERKOWYCH

— Drożdże są paszą zawierającą znaczne ilości białka i witamin (w surowym produkcie do 57 procent białka). Białko drożdży jest zbliżone do białka zwierzęcego, a więc ma dużą wartość biologiczną.

Świeże drożdże należy skarmiać po przegotowaniu lub po podgrzaniu ich do temperatury 60 stopni C. przez 30 minut. Gotowanie, czy podgrzewanie drożdży ma na celu ich zabicie. Skarmianie świeżych drożdży może być przyczyną zaburzeń w trawieniu. Suszone można podawać w stanie surowym.

Drożdże mają szczególne znaczenie w żywieniu trzody chlewnej, drobiu i zwierząt futerkowych. W żywieniu bydła znacznie ich jest mniej. Choć doświadczenia wykazały, że skarmianie drożdży przez krowy działa niekolepnie, ale procent tłuszczu przy tym nie wzrasta.

Drożdże mają duże znaczenie

nie szczególnie w okresie zimowym dla organizmów rosnących — prosiat, eleat, kurcząt, zwierząt futerkowych oraz samiec karmiących.

★ NISZCZENIE PERZU.

Perz jest uporczywym chwastem. Niemniej jednak przez podorywkę, bronowanie, kulturywarowanie możemy się go pozbyć. W czasie uprawek rozłogi perzu, wyciągają się na powierzchnię, należy więc zgrabic. Zgrabnik to możemy przemaszczać na kompost, pamiętając jednak, aby w czasie kompostowania dobrze się rozłożyły na próchnicę. Na glebach zwilżonych chwast ten jest trudniejszy do zwalczenia po prostu dlatego, że rozłogi trudniej wyciągają się na wierzch. Na takich glebach po dokonaniu podorywki i bronowania, kiedy rozłogi perzu zazielenią się, puszczamy na krzyż broń talerzową, która potnie perz na drobne kawałki. Następnie robimy głębszą orkę. Rozłogi dostają się na kilkanaście cm. pod powierzchnię gleby, nie mają siły wyrostać się i krzewić. Posiannie następuje na polu rośliny szybko rosnących i krzewiących się daje również dobry skutek.

★ PŁASZCZYNIC, SZKODNIK BURAKÓW.

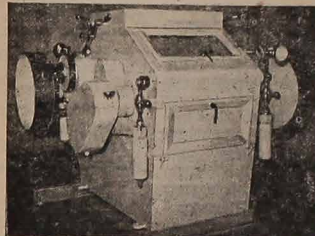
— Płaszczyniec burakowy jest małym pluskwakiem (około 3 mm długim), barwy szarobrunatnej. Dla odróżnienia go od innych gatunków pluszczynców, które nie powodują strat w plonach buraków, pluskwak ten ma oczy czerwone na tarczy i skrzydłach płamki, oraz trzy zeberka na przedpłczu.

owady dotrzecie tego szkodnika zimują wśród darni i opadłych liści, na miedzach i brzegach rowów, na brzegach lasów itp. Wiosną, gdy temperatura w cieniu wynosi 18 — 20 st. C. pluszczyniec przenosi się na plantacje buraków cukrowych, pastewnych, ćwiklowych, bawońny i szpinaku. Z roślin tych wysysa sok, kazażając je jednocześnie wirusem (zarazkami) kędzierzawej pluszczyncowej zeberka!

ADWOKAT

DR. LUCJAN KASPRZAK
Zna język polski
Biuro przy Pracą Osório, 45 - piętro I, sala 105 (EDIFICIO ANA CRISTINA)
Przeprowadza sprawy naturalnej, robotnicze, inwentarze, procesy cywilne, kryminalne i ulatwia nabycie księzek na policji dla cudzoziemców.

MASZYNY MŁYŃSKIE



Wyrabiamy Cylindry, Plansichter, Kamienie, Sita i jakiegokolwiek inne gatunki maszyn młynskich. ODNAWIAMY I OSTRZYMY (RAIAMOS) WALCE. Ułatwiamy sposób uiszczania należności.

FORPLAS S.A.

AV. REPUBLICA ARGENTINA, 1314
Caixa Postal, 2218 — Adres telegraficzny: FORPLAS
CURITIBA — Telefon 4-7158 — PARANA

MARYSKA ZE SŁĄSKA

MARIA WARDASÓWNA

tem ciężarowym, to możemy je odstąpić do wieczora. Wycieczka zatrzymuje się do jutra w schronisku Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego w Morskim Oku.

Niedługo też śliczny szybowiec był już rozebrany. Bezładne skrzydła sterczały w niebo. Wołają o pomstę z żalu, że taki namiętny los je dla sterczały. Zamiast ścigać się z chmurami, złożone niemocą zmuszone były obijać sobie delikatne zeberka o ściany samochodu.

— W porządku — zdecydował uprzejmy motocyklista. — Szofer może już jechać na stację do Zakopanego.

— A ja siadę obok szofera w aucie i będę pilnować, żeby czego po drodze nie zgubił z szybowca — zawołała uradowana Maryska na myśl, że pierwszy raz w życiu będzie miała sposobność jechać samochodem.

Państwo Smith zaprotestowali energicznie.

— Wybieramy się również samochodem do Zakopanego i serdecznie zapraszamy do naszego. Będzie pani o wiele wygodniej, niż w samochodzie ciężarowym.

Dziewczyna z niedowierzaniem popatrzyła na parę małżeństwa. Przez myśl jej nie przeszło jechać prawdziwym samochodem.

— Naprawdę mogłabym pojechać takim świecącym autem? — spytała na wprost zalekniona.

Pani Krystyna popatrzyła na męża i uśmiech opromienił drugi raz dziś jej zniknącą twarz.

— Dlaczego to panią dziwi? — zapytała obserwując z przyjemnością jej proste, niewymuszone ruchy.

Sierota już zapanowała nad swoim wzruszeniem. Widząc, że wszyscy obserwowali ją i czekali tylko powodu do śmiechu, odparła cicho.

— Jak pojedziemy, to pani opowiem. A teraz kiedyś mi zaoferowali wali pomoc, proszę o pożyczkę trochę drobnych, bo muszę zapłacić w bufecie.

— Już dawno uregulowane. Proszę zająć miejsce obok żony. Ja siadę przy kierownicy — doktor Smith otworzył drzwiczki samochodu, zapraszając ruchem ręki do środka.

Pilotka ostrożnie usiadła, bojąc się zabrudzić bucikami pluszowe obuwie. Odurzona, sama nie wiedziała, kiedy zagłębiła się w miękkie siedzenie.

Samochód ruszył żegnany głośnymi okrzykami rozbawionych wycieczkowców.

— Niechże pani siadzie głębiej i oprze wygodnie plecy — zwróciła łagodnie uwagę pani Krystyna, ujmując ją wóć i pociągając na środek. Zdziwiła się. Dziewczyna drżała przy jej boku jak liść.

— Co pani jest? — ujęła ją za obydwie ręce, wpatrując się w jej wilgotne oczy.

Pani Smith zrozumiała w lot wzruszenie dziewczęcia. Bez słowa przycisnęła sierotę do swego serca, wyciskając pocałunek na jej czole. Maryska poczęła nerwowo mrugać oczyma i tłumiona przez długie lata tęsknota do matczynej pieszczoty wybuchnęła niepowstrzymanie w radosnych strugach łez.

— Ostatecznie mogła przelecieć, ale holowana za samolotem motorym — wtrącił pilot-turysta.

Maryska słysząc przyciszoną rozmowę uśmiechnęła się.

— A od czego kumulusy? — spytała nieco już ubawiona.

— Ach! Zapomniałem o prądach powietrznych. Przepraszam panią bardzo — ukłonił się zazenowany lotnik swojej koleżance.

Dziewczyna zmieszana się. Jak to? Taki pan kłania się i przeprasza ją, jakby była jaką mieszczką.

Pani Krystyna z mężem usunęła się na bok.

— Patrz, nawet uśmiech ten sam. Włosy mają ten sam kolor, tylko u Amelii falowały się, a u niej są proste, niechlujnie uczesane. Co za cudowne podobieństwo! — szeptała mężowi, nie spuszczać z oczu sobowtóra swego ukochanego dziecka.

Naraz pilotka przycisnęła kurczowo rękami brzuch.

— Co się stało? — pochylił się nad nią lekarz.

— Nic, nic — wyjąkała zawstydzona. — Uspokajam żołądek, bo mu się chce jeść.

Sala schroniska zabrzmiiała wesółym śmiechem rozbawionych turystów. Śmiech ten dojął dziewczynę do żywego. Zerwała się na równe nogi. Jej usta wykrzywiły się do placzu. Dostrzegł to obserwujący ją lekarz. Z uśmiechem ujął jej rękę prowadząc ją do bufetu.

— Co pani lubi? Proszę zamówić!

Sierota wpatrzyła się poządiwim wzrokiem w wiszące wianki kielbasy.

— Chciałabym kielbasy z bułkami — odezwała się nieśmiało

— Zrobione. Zaraz nam podadzą do stołu. A teraz proszę usiąść i opowiedzieć dokładnie, skąd pani wyleciała i co skłoniło panią do wylądowania przy Morskim Oku?

— Prądy zstępujące zmusiły mnie do lądowania — odparła po prostu, zajmując miejsce za stołem.

Rozbawieni turyści obstąpili pilotkę dokoła, słuchając z zaciekawieniem szczegółów dzisiejszego lotu.

— To pani wyleciała z Chelma o jedenastej przed południem a teraz jest godzina trzecia. o, ho! Ładny przelot.

— Odważna dziewczyna! — kiwali z podziwem głowami.

— Jak teraz pani wróci z powrotem na Śląsk? — zapytał lekarz, skoro skończyła mówić o kumulusy, którą ją zrzucił nad Morskim Okiem. Maryska wzruszyła ramionami.

— Nie wiem.

Turysta z odznakami lotniczymi na mundurze wtrącił z uśmiechem: — Moja koleżanko! Nie ma nic łatwiejszego, jak rozebrać szybowiec i zawieść do Zakopanego na kolej. Pojutrze już piloci na Chelmie będą mogli odebrać go ze stacji w Golezówie i latać.

— A czy kolejarze tam na kolej zawiązoą żaglówkę do Golezowa za darmo? — spytała nieśmiało pilotka.

Turyści spojrzeli podejrzliwie na dziewczynę, a nie mogąc utrzymać wesołości wybuchnęli śmiechem.

— Czy ona udaje naiwną, czy też nią jest? — nachylił się do ucha lekarza pilot.

— Bq, bo, bo wiecie... że ja nie mam pieniędzy, gdyby było trzeba

